

Sygn. akt VI ACa 570/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Małgorzata Kocon

Po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 maja 2018 r.

sygn. akt XXV C 55/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 570/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 listopada 2013 r. powód (...) w (...) (...) S. A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzi zapłaty za doprowadzenie wody i odprowadzenie ścieków na rzecz pozwanego w sierpniu 2011 r.

W sprzeciwie do nakazu zapłaty pozwany Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, podnosząc między innymi zarzut niewłaściwego wykonania umowy przez powoda poprzez dostarczenie wody niezdatnej do spożycia oraz zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2018 r. (sygn. akt XXV C 55/14) Sąd Okręgowy w Warszawie: w pkt 1 oddalił powództwo, zaś w pkt 2 zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę

3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

W dniach: 30 czerwca 1993 r., 30 listopada 1995 r. i 11 marca 1996 r. (...) w W. zawarło ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w W. kolejne umowy oznaczone nr (...) na doprowadzanie wody oraz odprowadzanie ścieków w zakresie nieruchomości wyszczególnionych w załącznikach do tych umów (§2 tych umów). Zgodnie z § 5 umowy ilość odprowadzanych ścieków jest mierzona ilością dostarczonej przez (...) wody oraz ilością pobieranej wody z własnych ujęć. Spółdzielnia zobowiązana była do uiszczania należności za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki na podstawie rachunków wystawionych przez (...) w terminie 14 dni (§10 i 13 umowy z 30 czerwca 1993 r. i §11 ust. 1 i §14 umowy z 30 listopada 1995 r.) oraz 7 dni (§11 ust. 1 i §14 umowy z 11 marca 1996 r.). Dnia 31 sierpnia 2011 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 162 654,38 zł z terminem płatności na dzień 21 września 2011 r. dokumentującą dostarczanie wody oraz odprowadzanie ścieków na rzecz pozwanego od 30 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r. Pismem z 8 sierpnia 2011 r. pozwany poinformował powoda o skargach lokatorów budynków położonych przy ul. (...) i Al. (...) na jakość dostarczonej wody, która nie nadawała się do użycia pomimo płukania sieci wodociągowej przez powoda. W związku z tym pozwany wnosił o udzielenie stosownej bonifikaty za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków. Dnia 31 sierpnia 2011 r. powód wystosował do pozwanego odpowiedź, w której informował, że po zakończeniu działań przy ul. (...) w dniu 12 sierpnia 2011 r., a przy pozostałych ulicach w dniu 25 sierpnia 2011 r. wyniki badań wody przeprowadzone w laboratoriach powoda wykazały zgodność parametrów wody z przepisami prawa. W związku z obniżeniem jakości wody powód zapowiedział przyznanie bonifikaty za okres, w którym jakość wody była nieprawidłowa. Wymiana korespondencji pomiędzy stronami, dotyczącej jakości dostarczanej przez przedsiębiorstwo wody była kontynuowana – m. in. Spółdzielnia w piśmie z dnia 15 września 2011 r. poinformowała o wstrzymaniu płatności za fakturę nr (...) m. in. do czasu przedstawienia przez powoda wyników badania jakości wody w budynkach, które zgłaszały nieprawidłową jakość wody w sierpniu 2011 r. oraz uwzględnieniu związanych z nieprawidłową jakością wody bonifikat w rozliczeniu tej faktury. W takiej sytuacji w dniach 12 i 29 września 2011 r. powód wystawił faktury korygujące nr (...) i (...), uwzględniające bonifikatę w wysokości 3 % co do części dostarczonej wody i obniżające wysokość faktury VAT nr (...) o kwotę 138,27 zł i 822,24 zł.

W toku dalszej wymiany korespondencji (...) odmawiało przedstawienia wyników badań, zaś Spółdzielnia wywodziła, iż nieudostępnienie jej wyników badań wody uniemożliwia weryfikację, czy przyznana 3 % bonifikata w związku z nieprawidłową jakością wody jest odpowiednia, podnosząc jednocześnie, że nie stanowi ona naprawienia wyrządzonej pozwanemu szkody.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż w dniu 16 listopada 2011 r. pozwany dokonał zapłaty kwoty 81 832,12 zł, wskazując w tytule przelewu: „za f-ry (...)”.

W takiej sytuacji pismem z dnia 7 grudnia 2011 r. (odebrany 6 dni później) powód wystosował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty pozostałej kwoty – 80 000 zł, wzywając do zapłaty tej kwoty w terminie 7 dni pod rygorem wystąpienia z powództwem o zapłatę na drogę sądową. Pozwany odebrał wezwanie 13 grudnia 2011 r. Kwestia zapłaty była przedmiotem dalszej korespondencji, a ostatecznie Spółdzielnia odmówiła zapłaty pozostałej części należności z faktury nr (...) do czasu rozliczenia przez powoda szkody poniesionej przez pozwanego w związku z dostarczeniem przez powoda wody nienadającej się do użycia, bowiem przyznana bonifikata nie pokrywa tej szkody. Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. (...) Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. uchylił decyzje powoda odmawiające pozwanemu udostępnienia informacji dotyczących wyników badań jakości wody.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone powództwo z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż w zakresie przedawnienia sporna pomiędzy stronami była kwestia terminu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia – powód podnosił, że umowa o dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków jest umową nienazwaną, do której zastosowanie ma ogólny 3-letni termin przedawnienia, podczas gdy zdaniem pozwanego zastosowanie znajdzie szczególny 2-letni termin, niezależnie od tego czy uznamy

zawartą przez strony umowę za umowę o świadczenie usług, umowę dostawy, podtyp umowy sprzedaży z elementami umowy o dzieło czy umowę kontraktacji. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymagało ustalenia przez Sąd Okręgowy, jaki charakter prawny ma umowa o doprowadzanie wody i odprowadzanie ścieków.

Sąd wskazał, iż równorzędność i niezależność świadczeń doprowadzania wody i odprowadzania ścieków wynika z zapisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1152), która oddzielnie traktuje oba rodzaje świadczeń. Zgodnie z art. 6 ust. 1 tej ustawy możliwym jest zawarcie oddzielnych umów na doprowadzanie wody i odprowadzanie ścieków, na co wskazuje łączący te wyrażenia spójnik alternatywny „lub”. Teoretycznie możliwym byłoby zawarcie tych umów z dwoma różnymi przedsiębiorstwami, skoro ustawa nie wymaga, aby przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne świadczyło oba rodzaje tych usług (bezpośrednio wskazuje na to zwłaszcza definicja tego przedsiębiorstwa zawarta w art. 2 pkt 4 ustawy). Z kolei na gruncie przedmiotowych umów Sąd I instancji zważył, że strony przewidziały niezależność obu rodzajów świadczeń poprzez zapis, że ilość odprowadzanych ścieków może się różnić od ilości dostarczonej wody, ponieważ Spółdzielnia może czerpać wodę z własnych ujęć (§5 umów). Zauważył też, że pozwany uiszcza oddzielne, naliczone według różnych stawek opłaty za doprowadzanie wody i odbiór ścieków. Tym samym zasadnym było uznanie, że zawarte przez strony umowy kreują po stronie powoda obowiązek spełniania dwóch równorzędnych świadczeń głównych.

Dokonując oceny charakteru prawnego tych świadczeń, zdaniem Sądu Okręgowego tylko odprowadzanie ścieków można było uznać za wykonywanie usługi, ponieważ czynność ta nie wiąże się z jakimkolwiek wytworzeniem, czy przekazaniem rzeczy, a jedynie z czynnością faktyczną odbioru substancji. Odmienna sytuacja występuje w przypadku dostarczania wody, które polega na dostarczeniu substancji o określonych parametrach fizycznych i chemicznych. Zdaniem tego Sądu czyni to z umowy o doprowadzanie wody umowę dostawy, względnie umowę sprzedaży, na co wskazuje obecne brzmienie art. 555 k. c., które nakazuje odpowiednio stosować do umowy sprzedaży wody przepisy o sprzedaży rzeczy. Dokonaną w tym zakresie nowelizację tego przepisu można uznać nie za zmianę charakteru stosunku prawnego umowy dostarczania wody, ale jedynie za potwierdzenie istniejącego do tej pory stanu prawnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2017 r., w sprawie o sygn. akt I CSK 193/17). Na tle tych rozważań Sąd Okręgowy – odwołując się dodatkowo do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. IV CSK 319/09) uznał, że dochodzona przez powoda kwota wynika nie z jednego, ale z dwóch odrębnych roszczeń wynikających z dwóch różnych stosunków prawnych kreowanych jednakże przez jedną umowę. W związku z tym oba dochodzone roszczenia o zapłatę mają niezależny byt i mogą się również oddzielnie przedawniać. Ocena ta nie byłaby zresztą inna w przypadku uznania, że strony łączy jeden stosunek prawny, ale o charakterze mieszanym z dwoma różnymi świadczeniami.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy wskazał, iż termin przedawnienia roszczenia o zapłatę z tytułu dostawy lub sprzedaży wynosi zgodnie z art. 554 k. c. (odpowiednio stosowanym do dostawy na podstawie art. 612 k. c.) 2 lata. W tym terminie zatem ulega przedawnieniu roszczenie powoda o zapłatę z tytułu dostarczania wody. Z kolei termin przedawnienia roszczenia o zapłatę z tytułu świadczenia usług zależy od tego, czy dany rodzaj usługi jest prawnie uregulowany. W przypadku braku takiej regulacji zastosowanie znajdowałby art. 750 k. c., zgodnie z którym do umowy o świadczenie takiej usługi stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, które przewidują dwuletni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie zlecenia (art. 751 k. c.). W przypadku zaś odrębnego uregulowania danej usługi zastosowanie znajdują ogólne terminy przedawnienia lub termin przedawnienia określony w przepisach regulujących dany typ usługi. Zwrócono tu uwagę, iż usługa odprowadzania ścieków znajduje częściowe uregulowanie w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Zdaniem Sądu I instancji charakter tego uregulowania nie pozwala jednak uznać, że ustawodawca zdecydował się uregulować ten typ usługi w rozumieniu art. 750 k. c. Jedynie bowiem uregulowanie, które zawiera co najmniej essentialia negotii danego typu umowy można uznać za kompleksowe i wykluczające odesłanie do przepisów o zleceniu na podstawie art. 750 k. c., a takiego charakteru nie ma regulacja zawarta w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Przede wszystkim jednak nie można było uznać, że art. 6 ust. 1 ustawy zawiera essentialia negotii umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. Przepis ten nie określa bowiem praw i

obowiązków stron a jedynie wskazuje, że dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy zawartej pomiędzy wyspecjalizowanym przedsiębiorstwem a odbiorcą usług. Zdaniem sądu przepis ten zawiera jedynie normę prawną rozstrzygającą, że zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie stosunku cywilnoprawnego łączącego przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne z odbiorcą usług i powstającego na podstawie umowy, która powinna być zawarta na piśmie, określając przy tym formę takiej umowy, ale już nie obowiązki jej stron. Określenia praw i obowiązków stron nie zawiera również art. 6 ust. 3 ustawy, który wskazuje jedynie jakie składniki powinna zawierać umowa, zaś uregulowanie praw i obowiązków stron pozostawia w całości stronom (art. 6 ust. 3 pkt 3 ustawy). Na jedynie ramowy charakter uregulowań umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków zawartych w ustawie wskazuje również fakt, że ustawodawca nie precyzuje i nie rozstrzyga w ustawie prawnego charakteru umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, skoro w art. 6 ust. 1a jest mowa o zakupie wody, zaś w innych miejscach ustawodawca posługuje się pojęciem usługi. Gdyby ustawodawca chciał kompleksowo uregulować w ustawie nowy typ umowy z pewnością posługiwałby się precyzyjnym językiem prawnym, niepozostawiającym wątpliwości co do charakteru prawnego umowy.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zauważył, że sposób regulacji umowy zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków różni się od sposobu regulacji usług, które Sąd Najwyższy uznawał w swych orzeczeniach za odrębnie uregulowane, jak w przypadku usług telefonicznych i pośrednictwa w obrocie nieruchomościami (co było aktualne w stanie prawnym przed 2014 r.). Ustawowe regulacje tych umów szły na tyle daleko, że wskazywały, na czym polega dany typ umowy oraz jakie są prawa i obowiązki stron umowy, co uzasadniało odmowę zastosowania do nich przepisów o zleceniu. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy dopuszczał stosowanie do umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków przepisów o zleceniu (tak wyroki: z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 149/05 oraz z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 449/09). Co prawda orzeczenia te dotyczyły zawarcia umowy i obowiązków stron, a nie kwestii przedawnienia, jednakże nie ma podstaw do uznania, że przepisy o zleceniu mogłyby dotyczyć jedynie wybranych kwestii stosunku prawnego, a do innych nie miałyby zastosowania.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie reguluje praw i obowiązków stron umowy dostarczania wody i odprowadzania ścieków, a jedynie określa zasady i warunki, na jakich przedsiębiorstwa wodociągowo -kanalizacyjne świadczą te „usługi” (por. art. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu). Powyższe stanowisko prowadziło z kolei do konstatacji, że do umowy o odprowadzanie ścieków ma zastosowanie 2-letni termin przedawnienia określony w art. 751 k. c. właściwy dla nieunormowanych gdzie indziej umów o świadczenie usług. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że dochodzone pozwem roszczenia przedawniły się w dniu 21 września 2013 r., tj. z upływem dwuletniego terminu przedawnienia, a przed wniesieniem pozwu. Zgodnie z art. 117 § 2 k. c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Pozwany podniósł taki zarzut, zatem powództwo podlegało oddaleniu. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uznania, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło z jego strony nadużycie prawa podmiotowego, jak to podnosił powód, wskazując, że wymiana korespondencji z pozwanym wywołała po stronie powoda przeświadczenie, że pozwany spłaci dobrowolnie zadłużenie, zaś złożenie pozwu nastąpiło po uznaniu, że rozmowy i wymiana korespondencji powoduje jedynie zwłokę w płatności. Wbrew temu wskazać należy, że stanowisko pozwanego w toku wymiany korespondencji w żadnym momencie nie uległo zmianie, więc bezzasadne jest twierdzenie, że powód oczekiwał, że wymiana korespondencji może doprowadzić do dobrowolnej zapłaty zadłużenia. Ponadto korespondencja dotycząca spłaty zadłużenia ustała jeszcze w 2012 r., więc twierdzenie, że powód skierował sprawę do sądu po uznaniu, że dalsze rozmowy nie przyniosą już rezultatu nie ma pokrycia w faktach. Złożenie pozwu po upływie terminu przedawnienia nastąpiło zatem jedynie w wyniku niedbalstwa powoda. Nadto Sąd ten zauważył, że to powód zachowywał się nielojalnie wobec pozwanego, odmawiając udostępnienia mu wyników badań wody za sporny okres i zmuszając do wystąpienia na drogę sądoadministracyjną, tym samym przyczyniając się do utwierdzenia pozwanego w odmowie zapłaty spornej kwoty. Strona naruszająca zasady współżycia społecznego nie powinna zaś powoływać się na skutki swych działań, wywodząc z nich korzystne dla siebie skutki prawne.

O kosztach procesu sąd orzekł mając na względzie art. 98 k. p. c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód (...) w (...) (...) S. A. zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

a) art. 555 k. c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że do umowy o dostawę wody i roszczeń z nią związanych powstałych przed wejściem w życie art. 555 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, należy zastosować 2 letni termin przedawnienia, w sytuacji gdy zastosowanie w niniejszej sprawie ma art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, stanowiący, iż do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe,

b) art. 554 k. c. w zw. z art. 612 k. c. poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie, że do umowy o dostawę wody i roszczeń z nią związanych stosuje się termin 2-letni jako do umowy dostawy i odpowiednio do niej stosowanych przepisów o umowie sprzedaży, co doprowadziło do uznania powództwa za przedawnione,

c) art. 751 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że do umowy o odprowadzanie ścieków należy zastosować 2 letni termin przedawnienia jako do umowy o świadczenie usług, co doprowadziło do uznania powództwa za przedawnione,

d) art. 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków poprzez błędną jego wykładnię i nie zastosowanie i błędne uznanie, że przepisy te nie regulują essentialia negotii umowy o zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, w sytuacji gdy przepis ten reguluje istotne postanowienia umowy o zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzania ścieków,

e) art. 5 k. c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa, w sytuacji gdy strona pozwana swoim zachowaniem wywoływała u powoda przeświadczenie co do chęci pozasądowego uregulowania należności, które przysługiwały powodowi wobec pozwanej,

f) art. 51 ustawy o prawach konsumenta poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania przez Sąd I instancji, że do umowy o dostawę wody i roszczeń z nią związanych stosuje się przepisy dot. umowy dostawy i odpowiednio do nich stosowane przepisy o umowie sprzedaży, w sytuacji gdy do roszczeń powódki, które stały się wymagalne przed wejściem w życie tej ustawy, zastosowanie ma ogólny termin przedawnienia wynikający z art. 118 k. c., a więc termin trzyletni.

g) art. 118 k. c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy termin przedawnienia roszczeń z umów zawartych na podstawie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków określają ogólne terminy wskazane w art. 118 k. c. i wynoszą one w niniejszej sprawie 3 lata, albowiem roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie związane jest z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą;

h) art. 233 § 1 k. p. c. oraz art. 227 k. p. c. i 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 328 § 2 k. p. c. poprzez błędne uznanie przez Sąd I instancji, że roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu zostało przedawnione, co w konsekwencji doprowadziło do braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego poprzez nieuzasadnione uznanie za nieprzydatne, a tym samym pominięcie i w konsekwencji nieuzasadnioną odmowę wiarygodności i mocy dowodowej dowodom z zeznań świadków i dowodom z dokumentów i nie odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich dowodów przedstawionych przez strony i zgromadzonych w toku postępowania dowodowego oraz nie przeprowadzenie ich oceny, co w konsekwencji doprowadziło do nie rozpoznania istoty sprawy;

i) art. 233 k. p. c. poprzez dowolne i zarazem błędne uznanie, że strona powodowa w stosunku do pozwanego naruszyła zasady współżycia społecznego poprzez odmowę udostępnienia mu wyników badań wody za sporny okres i zmusiła go do wystąpienia na drogę sądowo - administracyjną, w sytuacji gdy działanie powoda odbywało się zgodnie z przepisami prawa wynikającymi z ustawy o dostępie do informacji publicznej, stąd nie można potraktować uprawnień strony powodowej w tym zakresie jako nadużycie prawa;

j) art. 217 § 1 k. p. c. w zw. z art. 227 § 1 k. p. c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zawartych w piśmie z dnia 11 marca 2016 r., w sytuacji gdy dowody te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie,

bowiem potwierdzają fakt dostarczania przez powoda na rzecz pozwanego wody o odpowiedniej jakości, a także wskazują na możliwe przyczyny złej jakości wody w nieruchomościach pozwanej niezależne w żadnym przypadku od powoda.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie na wypadek uznania przez Sąd, że nie zachodzi podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda całej kwoty dochodzonej przez powoda w niniejszym procesie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty okazały się być nietrafne.

W związku z podniesieniem przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, jak zasadnie zauważył to Sąd Okręgowy, kwestia ta ma pierwszoplanowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Podzielić należy również zaprezentowane przez Sąd Okręgowy stanowisko, zgodnie z którym łączące strony umowy, regulujące kwestie związane z dostawą wody oraz związane z odprowadzeniem ścieków miały w istocie dwoisty charakter. Umowa (umowy) taka miała charakter mieszany – z jednej strony obejmowała obowiązek dostarczenia i sprzedaży wody, z drugiej zaś odbioru ścieków. Okoliczności faktyczne sprawy wskazują, iż w niniejszym postępowaniu powód dochodził zapłaty z obu tych tytułów – zarówno dostarczenia wody, jak i odprowadzenia ścieków. Sąd Apelacyjny dostrzega, iż ocena łączącego strony stosunku obligacyjnego w zakresie dostarczania wody możliwa jest na dwóch płaszczyznach – jako umowy sprzedaży lub jako umowy dostawy. Zważywszy na treść art. 6 ust. 1a ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zgodnie z którym do zakupu wody lub wprowadzania przez przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne ścieków do urządzeń kanalizacyjnych niebędących w jego posiadaniu stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, uznać należy, iż do oceny skutków umowy o dostarczanie wody należy stosować odpowiednio przepisy o sprzedaży (skoro prawodawca posłużył się zwrotem „do zakupu wody”). W takiej sytuacji zgodnie z art. 554 k. c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

Na marginesie zwrócić należy uwagę, iż w istocie do tożsamyh wniosków należałoby dojść, gdyby przyjąć, iż w realiach sprawy niniejszej tak daleko idąca wykładnia art. 6 ust. 1a ustawy nie jest usprawiedliwiona, zaś sam łączący strony stosunek prawny, zbliżony jest do umowy dostawy, określonej w art. 605 k. c., zgodnie z którym przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczenia częściami albo okresowo, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny, na co mógłby wskazywać obowiązek dostarczania wody o określonych parametrah. Umowy te przewidywały w ich § 2 obowiązek całodobowego zaopatrywania nieruchomości spółdzielczyh w wodę. W istocie obowiązek stałego świadczenia w zakresie rzeczy oznaczonych co do gatunku - w odróżnieniu od umowy sprzedaży, która zgodnie z art. 535 § 1 k. c. ma w zasadzie charakter jednorazowy – mógłby zbliżyć je właśnie do umowy dostawy. Zwrócić należy uwagę, iż przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę dostawy (art. 605 – 612 k. c.) nie przewidują odrębnych uregulowań dotyczących przedawnienia roszczeń. Zgodnie jednak z art. 612 k. c. w przedmiotach nieuregulowanych przepisami niniejszego tytułu, do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży. Mając na uwadze, iż podniesienie zarzutu przedawnienia umożliwia skuteczne uchylenie się dłużnika od spełnienia świadczenia, objęte być winno zakresem obowiązków dłużnika. W takiej sytuacji co do zasady terminy przedawnienia roszczeń z tytułu umowy dostawy winny być liczone w sposób tożsamy ze sposobem liczenia tych terminów właściwych dla umowy sprzedaży. Tym samym także przy przyjęciu takiej koncepcji do oceny zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną Spółdzielnię, zastosowanie znajdowałby art. 554 k. c.

Wątpliwości apelującego wzbudziła treść art. 555 k. c., a to w związku z jej nowelizacją dokonaną z dniem 25 grudnia 2014 r. (a zatem z datą późniejszą, aniżeli okres objęty pozwem) przez przepisy ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 683 ze zm.). Powyższa nowelizacja rozszerzyła w istocie zakres

normowania tego artykułu o sprzedaż wody, nakazując stosowanie przepisów o sprzedaży odpowiednio do sprzedaży wody. Jakkolwiek rację ma apelujący, wskazując iż zgodnie z art. 51 ustawy o prawach konsumenta do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, istotną dla oceny podniesionego przez pozwaną Spółdzielnię zarzutu przedawnienia była ocena, czy wprowadzenie do obrotu nowego brzmienia art. 555 k. c. stanowiło jedynie uszczegółowienie już istniejącego stanu prawnego, czy też – poczynając od dnia 25 grudnia 2014 r. – wytworzyło całkowicie nowy stan prawny. Innymi słowy – czy w stanie prawnym istniejącym przed wejściem w życie ustawy o prawach konsumenta możliwym było odpowiednie stosowanie przepisów o sprzedaży rzeczy do sprzedaży wody. W tym zakresie zwrócić należy uwagę na pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2017 r. (w sprawie o sygn. akt I CSK 193/17), zgodnie z którym Ustawodawca nie uregulował kwestii charakteru umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków w sposób jednoznaczny i konsekwentny; w art. 1, art. 2 pkt 3 oraz art. 6 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2001 r. Nr 72, poz. 747 ze zm.) wskazał, że dostarczanie wody oraz odprowadzanie ścieków jest usługą; jednocześnie jednak w art. 6 ust. 2 tej regulacji posłużył się pojęciem „zakupu wody”, co sugeruje, iż umowa o zaopatrzenie w wodę jest umową sprzedaży. Na taki charakter tej umowy wskazuje obecne brzmienie art. 555 k. c., zgodnie z którym przepisy o sprzedaży stosuje się odpowiednio m.in. do sprzedaży wody. Wprawdzie przepis ten uzyskał przytoczoną treść z dniem 25 grudnia 2014 r., jednak modyfikacja ta nie była powiązana ze zmianą przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Można zatem przyjąć, że ustawodawca nowelizując art. 555 k. c. usunął wątpliwości związane z prawidłowym określeniem charakteru prawnego umowy regulującej zaopatrzenie w wodę. Sąd Apelacyjny w tym składzie powyższy pogląd w pełni podziela. W takiej sytuacji wprowadzenie do obrotu znowelizowanego art. 555 k. c. nie miało wpływu na ocenę stosunku prawnego pomiędzy stronami, albowiem również przed tą nowelizacją do umowy dostarczania wody należało odpowiednio stosować unormowania dotyczące sprzedaży, w tym w szczególności art. 554 k. c. Uznać zatem należało, iż w chwili wytoczenia powództwa roszczenie powodowego przedsiębiorstwa było już przedawnione, a zatem pozwany w sposób skuteczny podniósł zarzut przedawnienia tak dochodzonego roszczenia.

Dokonując oceny podniesionego zarzutu przedawnienia w zakresie dotyczącym zapłaty za odprowadzanie ścieków, zwrócić należy uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego formułowano pogląd o odpowiednim stosowaniu w tym zakresie przepisów dotyczących zlecenia. Zwrócić tu należy uwagę m. in. na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r. (sygn. akt I CSK 449/09), w którym wyrażono pogląd, zgodnie z którym w razie braku taryfy obowiązującej obie strony umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków uprawnionemu należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Z kolei w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r. (sygn. akt V CSK 274/13) Sąd Najwyższy przesłankowo ocenił za dopuszczalny zarzut przedawnienia roszczenia obejmującego należności z umów tego rodzaju, jak łącząca strony niniejszego sporu na podstawie art. 751 k. c. Wnioskować należy, iż w ocenie Sądu Najwyższego w tamtych składach dopuszczalność odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu wynikała z braku kompleksowej regulacji tego stosunku obligacyjnego w przepisach ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Zwrócić tu należy uwagę, iż zgodnie z art. 750 k. c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jakkolwiek nie sposób nie zauważyć, iż regulacja ta odwołuje się ogólnie do braku uregulowania stosunku prawnego innymi przepisami, nie zaś o braku kompleksowego uregulowania, spostrzeżenie to nie może mieć jednak decydującego znaczenia dla oceny możliwości stosowania przepisów o zleceniu do tych rodzajów umów o świadczenie usług, które zostały co prawda uregulowane przez prawodawcę, ale w sposób częściowy, tak iż ta samodzielna regulacja nie pozwala na kompleksową ocenę danego stosunku prawnego. Z jednej strony wskazać tu należy, iż z uregulowania określonego w art. 750 k. c. niewątpliwie wyłączone są jedynie te stosunki obligacyjne, które zostały wyodrębnione w innych przepisach jako typ umowy, a do tej kategorii zaliczyć należy tzw. umowy nazwane. Umowa o odprowadzanie ścieków niewątpliwie nie należy do tego rodzaju umów, albowiem prawodawca w art. 6 ust. 3 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – jedynym, dotyczącym umowy o odprowadzanie ścieków zawarł ogólne zasady dotyczące jej zawarcia – np. konieczność uregulowania w niej praw i obowiązków stron. W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż w doktrynie (M. Gutowski [red.], Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088. Warszawa, 2016, komentarz do art. 750 k. c.) wskazuje się na dopuszczalność stosowania przepisów o zleceniu łącznie z odpowiednio stosowanymi innymi uregulowaniami – jeżeli badana umowa o świadczenie usług zawiera obowiązki

charakterystyczne dla innych umów nienazwanych. Podobny pogląd wyrażany był zresztą również orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 28 października 1999 r. w sprawie o sygn. II CKN 530/98, w którym Sąd Najwyższy zważył, iż do umowy o pośrednictwo jednorazowe, zastrzegającej dla pośrednika prowizję bez określenia jej wysokości, stosuje się w drodze analogii art. 761 § 1 in fine k. c. Skoro zatem za dopuszczalne uznaje się stosownie – poprzez art. 750 k. c. – do umów o świadczenie usług odpowiednio przepisów o zleceniu, nawet jeżeli umowy te mogłyby być poddane w drodze analogii ocenie poprzez unormowania dotyczące poszczególnych rodzajów umów nazwanych, należy uznać, iż stosowanie przepisów o zleceniu jest dopuszczalne także w sytuacji, w której dany rodzaj umowy został wprawdzie uregulowany, ale w stopniu szczątkowym – tak jak ma to miejsce w zakresie umowy o odprowadzenie ścieków. W takiej sytuacji odpowiednie zastosowanie do oceny podniesionego przez Spółdzielnię zarzutu przedawnienia, znajdzie art. 751 pkt 1) k. c. – roszczenia z tytułu wynagrodzenia za odprowadzanie ścieków ulegają przedawnieniu z upływem dwuletniego okresu, a tym samym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia winien być uznany za skuteczny. Jakkolwiek rozważania Sądu Okręgowego wymagały w tym zakresie pewnego uzupełnienia, jednakże uznać należało, iż stanowisko i rozważania tego Sądu, co do przedawnienia roszczenia w zakresie wynagrodzenia powodowego przedsiębiorstwa w związku z odbiorem ścieków, było prawidłowe.

Dodatkowo wskazać należy, iż możliwa jest również odmienna interpretacja skuteczności podniesionego przez Spółdzielnię zarzutu przedawnienia, która jednak również prowadzić będzie do wniosku, iż zarzut ten jest skuteczny. W tym zakresie zwrócić należy uwagę na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 319/09), zgodnie z którym mieszany charakter umowy, w której dominujące znaczenie mają elementy typowe dla umowy sprzedaży nakazuje stosować dla roszczenia o zapłatę, wynikającego z tej umowy, przepisy o przedawnieniu, mające zastosowanie do umowy sprzedaży. Jakkolwiek pogląd ten wyrażony został w odmiennych okolicznościach faktycznych (dotyczył wydobycia i sprzedaży kruszywa), jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego winien znajdować zastosowanie również w realiach faktycznych sprawy niniejszej. Nie kwestionując tu faktu, iż przepisy ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przewidują możliwość odrębnego zawierania umów o dostarczenie wody oraz o odprowadzenie ścieków, w realiach faktycznych sprawy niniejszej usługi te objęte były jednym węzłem obligacyjnym. Co prawda – na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – ilość odprowadzanych ścieków miała być mierzona na podstawie ilości dostarczanej wody oraz ilości pobranej wody z własnych ujęć, jednak jak wynika z faktury VAT nr (...) ilość odprowadzonych ścieków odpowiadała wprost ilości dostarczonej wody (16 317 m³), co prowadzi do wniosku, iż powodowe przedsiębiorstwo było wyłącznym dostawcą wody oraz odbiorcą ścieków. Tym samym odbiór ścieków był pochodną dostarczenia wody, w tym rozumieniu, iż bez dostawy wody przez powoda, brak byłoby potrzeby odebrania od pozwanego ścieków. W takiej sytuacji dominujące znaczenie dla oceny tego stosunku obligacyjnego miały uregulowania dotyczące dostarczania wody, a co do tych, jak już wskazano stosuje się uregulowania dotyczące sprzedaży. Te rozważania również prowadzą do wniosku, iż w zakresie odbioru ścieków podniesiony przez Spółdzielnię zarzut przedawnienia roszczenia był skuteczny, chociaż wówczas dwuletni okres dla przedawnienia roszczenia w zakresie odprowadzania ścieków należałoby wywodzić z art. 554 k. c.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 555 k. c., 554 k. c., 751 k. c., 118 k. c. oraz art. 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz art. 51 ustawy o prawach konsumenta nie mogą być uznane za zasadne. W istocie za niezasadny uznać należy również zarzut naruszenia art. 5 k. c. W uzasadnieniu tego zarzutu apelujący wskazał, iż pozwana w korespondencji między stronami wywoływała przeświadczenie co do woli uregulowania należności. Z jednej strony uznać należy tego rodzaju interpretację pism Spółdzielni za zbyt daleko idącą. Przeciwnie Spółdzielnia wskazywała na niewłaściwą jakość wody, składała oświadczenia odmawiające zapłaty właśnie z tej przyczyny i domagała się (ostatecznie skutecznie – w związku z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego) ujawnienia wyników badań jakości wody. Zachowanie organów Spółdzielni wskazywało wprost na zamiar uchylecia się od uregulowania płatności choćby w części. Z drugiej strony należy zważyć, iż tego rodzaju argumentacja, jak przedstawiona przez apelującego – gdyby istotnie zachowanie organów Spółdzielni wskazywało na chęć uregulowania zobowiązania, co jak już wskazano nie miało w istocie miejsca – mogłaby zostać uznana za zasadną jedynie wówczas, gdyby wierzyciel był osobą naiwną, niedoświadczoną, czy też nieporadną życiowo. Tymczasem powód jest prowadzącym działalność gospodarczą

przedsiębiorcą, przy czym roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu związane są z podstawowymi usługami świadczonymi przez powoda. Tym samym staranność działania powoda musi być oceniana zgodnie z treścią art. 355 § 2 k. c. Kwestie związane z naruszeniem zasad współzycia społecznego apelujący ujmował również jako zarzut naruszenia przepisów postępowania, kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego co do naruszenia przez niego zasad współzycia społecznego poprzez odmowę udzielenia informacji co do badań jakości wody. Jakkolwiek kwestia ta, w świetle powyższych rozważań, ma w istocie wtórny charakter, podzielić należy w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego. Odmowa udostępnienia wyników takich badań prowadzić musi do wniosku o co najmniej nielojalnym zachowaniu powodowego przedsiębiorstwa względem swojego kontrahenta.

Pozostałe zarzuty podniesione w apelacji powoda, dotyczące w istocie nieprawidłowych ustaleń faktycznych co do jakości dostarczanej przez powoda wody, utraciły swoją aktualność. Wobec uznania za skuteczny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, brak jest potrzeby dokonywania oceny innych zarzutów związanych z roszczeniem, takich w szczególności jak zarzut nienależytego wykonania zobowiązania przez powodowe przedsiębiorstwo. Nawet gdyby stanowisko powoda w tym zakresie było prawidłowe, zgłoszone w niniejszym postępowaniu roszczenie nie mogłoby być uwzględnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz 391 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), zważywszy iż sprawa prowadzona była przez tego samego radcę prawnego.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.